

## Co dalej z przejściem przez tory kolejowe przy ul. Widzewskiej?

12.08.2019 15:35 Dorota Adamska / Biuro Rady Miejskiej

kategoria: **Rada Miejska**

**- Łodzianie już od dawna zgłaszają problem z przedostaniem się przez tory kolejowe przy ul. Widzewskiej - poinformowała Antonina Majchrzak, radna Klubu Radnych KO.**



- Obecnie mieszkańcy korzystają z niedozwolonego przejścia. Niestety nie mają innego wyjścia. Rok temu, w czasie trwania kampanii wyborczej, poseł Waldemar Buda zapewnił, że powstanie przejście dla pieszych oraz przejazd dla rowerów i samochodów. Z ministerstwa przyszło do prezydent Hanny Zdanowskiej pismo, które wykluczyło możliwość budowy, ze względu na obowiązujący stan prawny. Zamiast tylko obiecywać, należy obietnice wyborcze realizować – dodała radna Antonina Majchrzak.

- Minister Infrastruktury powinien rozważyć, czy składa obietnice możliwe do spełnienia -

Co dalej z przejściem przez tory kolejowe przy ul. Widzewskiej?

powiedział Maciej Rakowski, radny Klubu Radnych SLD.

- Są to niestety tylko puste zapewnienia. W piśmie otrzymaliśmy wyjaśnienia, że ministerstwo nie może współfinansować tej budowy. Problem z przejściem należy rozwiązać, ponieważ chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo mieszkańców. Wiadomo na pewno, że nie powstanie przejazd dla samochodów. Trzeba skupić się na ruchu pieszych. Należy rozważyć możliwość budowy przejścia podziemnego albo ustawienia zapór i szlabanów, które będą opuszczać się przed nadjeżdżającymi pociągami. Takie rozwiązanie byłoby wygodne i nie wiązałyby się z dużymi kosztami – uznał radny Maciej Rakowski.

- Poseł Waldemar Buda zapewniał, że koniec z pojęciem „niedasizm” – przypomniał Damian Raczkowski, radny Klubu Radnych KO.

- Mówił, że wiele się da i dużo można zrobić. Obiecywał współpracę z samorządem. Niestety otrzymane pismo nie jest potwierdzeniem tych zapewnień. Ta sytuacja jest najbardziej przykra dla mieszkańców naszego miasta, którzy zostali oszukani – dodał radny Damian Raczkowski.





